

Paweł Zarychta
Uniwersytet Jagielloński
Kraków

SPÓŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE W NIEMCZECH

Spółeczeństwo obywatelskie – zaangażowanie obywatelskie – trzeci sektor

Zagadnienia związane z problematyką społeczeństwa obywatelskiego w Niemczech wydają się w ostatnich latach przedmiotem szczególnej uwagi nie tylko dla badaczy, lecz także coraz bardziej dla instytucji życia publicznego. Obok tradycyjnego dyskursu teoretycznego prowadzonego przez filozofów, politologów, socjologów i ekonomistów, w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku daje się zauważyć bardzo wyraźną tendencję do tego, by dokładnie określić jakościowo i ilościowo rzeczywisty stan społeczeństwa obywatelskiego w Republice Federalnej, oraz by stworzyć takie ramy polityczne i prawne, które owo społeczeństwo będą wzmacniać i zapewniać jego rozwój.

Stosownie do założeń niniejszego tomu, celem tego szkicu nie jest prezentacja problematyki, będącej przedmiotem rozważań teoretycznych, lecz właśnie próba odpowiedzi na pytanie o jakościowy i ilościowy stan społeczeństwa obywatelskiego, zwłaszcza w kontekście działania trzeciego sektora, w Republice Federalnej Niemiec.

W kontekście problematyki dotyczącej aktywności obywateli w obszarach niezwiązanych z pracą zarobkową lub zobowiązaniami wobec rodziny albo najbliższego społecznego otoczenia, w niemieckojęzycznym dyskursie opisowym, zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych¹, pojawia się cały szereg pojęć, których zakres w dużej mierze się pokrywa: *Bürgergesellschaft* (społeczeństwo obywatelskie), *Zivilgesellschaft* (społeczeństwo cywilne), *Bürgerengagement* (zaangażowanie obywatelskie), *Dritter Sektor* (trzeci sektor) lub *Non profit-Sektor* (sektor non profit).

Każda niemal praca dotycząca tej problematyki próbuje dokonać odpowiednich rozróżnień, przy czym poszczególne pojęcia są różnie definiowane bądź uwydatniany jest jakiś charakterystyczny ich aspekt. Buchstein zauważa, że mimo wszystkich różnic pomiędzy zakresami tych pojęć, można znaleźć ich wspólny mianownik, mianowicie w założeniu, że nowoczesne demokracje nie są oparte tylko na aparacie państwowym, legitymizowanym

¹ S. Braun, *Begriffsbestimmung, Dimensionen und Differenzierungskategorien von bürgerschaftlichen Engagement* [w:] Enquete-Kommission „Zukunft des Bürgerschaftlichen Engagements” des Deutschen Bundestags, *Bürgerchaftliches Engagement und Zivilgesellschaft*, Opladen 2002, s. 55.

poprzez regularne wybory i wybierane w nich partie polityczne, lecz również na wszelkiego rodzaju organizacjach, grupach, towarzystwach, inicjatywach obywatelskich itp.², w których obywatele starają się samodzielnie kształtować otaczającą ich rzeczywistość społeczną i polityczną.

Ponieważ kwestie teoretyczne dotyczące pojęcia „społeczeństwa obywatelskiego (cywilnego)”³ zostały omówione w pierwszej części niniejszego tomu, tu ograniczymy się jedynie do tego, że również w Niemczech rozumie się je zasadniczo jako sumę wszystkich organizacji i nieformalnych inicjatyw, w których obywatele wykonują zadania o charakterze publicznym, bez zorientowania na zysk i na zasadzie dobrowolności⁴. Jak zauważa Zimmer, społeczeństwo obywatelskie stanowi rodzaj „przeciwwagi” – *countervailing power* – dla instytucji rządowych i administracji państwowej, jak również jest sferą obywatelskiego dyskursu o tym, jak należy rozwiązywać problemy dotyczące ogółu⁵. Buchstein pojmuje zaś społeczeństwo obywatelskie jednocześnie jako rezultat i warunek zaangażowania obywateli w różnego rodzaju organizacje i inicjatywy, których celem jest działanie na rzecz dobra wspólnego⁶.

Pod względem zakresu znaczeniowego do pojęcia społeczeństwa obywatelskiego zbliżone jest pojęcie trzeciego sektora lub sektora non profit. Jego definicję wyprowadza się zwykle z pojęcia szerszego, jakim jest „zaangażowanie obywatelskie”. Służy ono do ogólnego określenia indywidualnego uczestnictwa obywatela w różnych formach działalności o charakterze publicznym. Zaangażowanie obywatelskie może obejmować różnorodne obszary: członkostwo i działalność honorową, np. w partiach, związkach zawodowych, stowarzyszeniach; ochotniczą pracę w organizacjach charytatywnych, instytucjach pożytku publicznego; aktywny udział w akcjach referendalnych, inicjatywach obywatelskich lub w protestach i demonstracjach⁷. Istotne jest przy tym, że zaangażowanie obywatelskie nie wiąże się zasadniczo z wykonywaniem pracy w zamian za świadczenia pieniężne, odbywa się poza najbliższym otoczeniem społecznym i wykonywane jest na rzecz innych osób⁸. Priller i Zimmer podkreślają, że zaangażowanie obywatelskie jako pojęcie służy do ogólnego określenia indywidualnej aktywności jednostki i odnosi się do poziomu mikro.

Pojęcie trzeciego sektora odnosi się natomiast do organizacji, a zatem do poziomu mezo. Zimmer ujmuje „trzeci sektor”, jako pojęcie stosunkowo szerokie, służące przede wszystkim do określenia obszaru, w którym działają organizacje obywatelskie i który ograniczany jest sferami działania instytucji państwowych, rynkowych oraz wspólnoty lub rodziny⁹.

² H. Buchstein, *Bürgergesellschaft und Bürgerkompetenzen* [w:] G. Breit, P. Massing, *Bürgergesellschaft. Zivilgesellschaft. Dritter Sektor. Ursula Buch zum 70. Geburtstag*, Schwalbach 2000, s. 9.

³ W nomenklaturze niemieckiej terminy *Zivilgesellschaft* i *Bürgergesellschaft* używane są zamiennie, a próby ich rozróżnienia nie mają zasadniczo odbicia w praktyce – również w ramach dyskursu naukowego.

⁴ Raport Maecenata Institut, *Bürgerengagement und Zivilgesellschaft in Deutschland. Stand und Perspektiven*, Berlin 2005, s. 2.

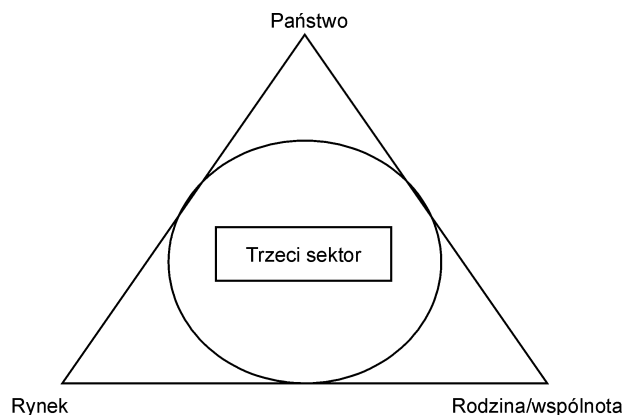
⁵ A. Zimmer, *Bürgerengagement, Zivilgesellschaft und Dritter Sektor vor Ort* [w:] G. Breit, P. Massing, *Bürgergesellschaft...*, s. 42.

⁶ H. Buchstein, *Bürgergesellschaft...* [w:] G. Breit, P. Massing, *Bürgergesellschaft...*, s. 9.

⁷ Szczegółowe rozróżnienia podaje A. Zimmer, *Bürgerengagement...*, s. 40.

⁸ S. Braun, *Begriffsbestimmung...*, s. 62, 65.

⁹ E. Priller, A. Zimmer, *Der Dritte Sektor in Deutschland – seine Perspektiven im neuen Millennium*, „Münsteraner Diskussionspapiere zum Nonprofit-Sektor”, 2000, nr 10, s. 2.



Rys. 1. Trzeci sektor i jego umiejscowienie między państwem, rynkiem, rodziną/wspólnotą

(Źródło: Anette Zimmer, *Bürgerengagement...*, s. 41)

W takim ujęciu podmioty działające w trzecim sektorze zasadniczo różnią się od podmiotów działających na rynku (firmy), w państwie (organy rządowe) oraz oczywiście od rodziny lub wspólnoty. Według Anheiera, jest sześć podstawowych cech, pozwalających zidentyfikować te podmioty i uznać je za działające w trzecim sektorze:

- sformalizowana (prawnie) struktura,
- organizacyjna niezależność od państwa,
- brak zorientowania na osiąganie zysków,
- samodzielność w zarządzaniu,
- brak przymusowości w zrzeszaniu się,
- znacząca część prac wykonywana ochotniczo¹⁰.

Spośród wymienionych własności najbardziej istotny wydaje się brak zorientowania na zysk, tzw. *nonprofit-constraint*, którą to cechę również w Niemczech przeniesiono jako określenie dla całego sektora, stąd mówi się również o „sektorze non profit”. „Trzeci sektor” pozostaje przy tym terminem, którego użycie ogranicza się zasadniczo do dyskursu naukowego, podczas gdy „sektor non profit” używany jest zarówno w dyskusjach publicznych, jak i w pracach naukowych. Zasada non profit również na obszarze niemieckim pojmowana jest w ten sposób, że organizacjom trzeciego sektora nie odmawia się wprowadzić prawa do wypracowywania zysków, natomiast nie mogą one być rozdzielane pomiędzy pracowników lub członków, lecz muszą być reinwestowane w działalność organizacji.

Kolejną cechą organizacji trzeciego sektora, wartą bliższego omówienia, jest ich sformalizowana struktura, przez co należy rozumieć, że by je za takie uznać, muszą mieć określoną formę prawną. Ustawodawstwo niemieckie przewiduje w tym zakresie szeroki zakres typów organizacji. Oto najważniejsze z nich:

- stowarzyszenia zarejestrowane (*eingetragene Vereine*),
- stowarzyszenia pożytku publicznego,
- fundacje,
- stowarzyszenia o charakterze towarzyskim,

¹⁰ H.K. Anheier, *Der Dritte Sektor in Zahlen: Ein sozial-ökonomisches Porträt* [w:] H.K. Anheier, E. Priller, W. Seibel, A. Zimmer, *Der Dritte Sektor in Deutschland. Organisationen zwischen Staat und Markt im gesellschaftlichen Wandel*, Berlin 1997, s. 29–74.

- instytucje niezależnej opieki społecznej,
- spółki akcyjne lub z o.o. pożytku publicznego,
- organizacje non profit,
- związki zawodowe oraz inne organizacje życia gospodarczego i zawodowego,
- organizacje konsumenckie,
- grupy samopomocowe,
- inicjatywy obywatelskie,
- organizacje ekologiczne.

Do podmiotów sektora non profit zasadniczo nie zalicza się: przedsiębiorstw oraz instytucji (prywatnych i publicznych), których celem jest osiąganie zysków, spółdzielni produkcyjnych, a także organizacji opierających się na zasadzie wzajemności (np. towarzystw ubezpieczeń wzajemnych)¹¹. Z formalnoprawnego punktu widzenia dla każdego z wyżej wymienionych typów organizacji istotne jest uznanie za organizację/instytucję pożytku publicznego, o czym decydują właściwe urzędy skarbowe. Szczegółowe kryteria orzekania o pożyteczności publicznej określono w §52 *Ordynacji podatkowej* dla RFN. Najważniejsze z nich to: zorientowanie na dobro wspólne, dobroczynność, bezinteresowne działanie na rzecz takich dyscyplin, jak: nauka, edukacja, sztuka, kultura, sport, ochrona zdrowia itp. Podmioty, którym przyznano status organizacji pożytku publicznego, korzystają z szeregu udogodnień. Najważniejsze wydaje się tu uprzywilejowanie w ramach prawa fiskalnego. Zgodnie z §10b *Ustawy o podatku dochodowym* w powiązaniu ze specjalną *Ustawą o podatkowym wspieraniu fundacji*, podatnik może zasadniczo odpisać maksymalnie pięć % od dochodów, a w przypadku firm dwa % od obrotów. Dodatkowo organizacje trzeciego sektora, uznane za użyteczne publicznie, mogą korzystać z dotacji przyznawanych ze środków publicznych.

Trzeci sektor w Niemczech zasadniczo różni się od swoich odpowiedników w innych rozwiniętych demokracjach. Najistotniejsze wydaje się tu bardzo silne powiązanie tego sektora z sektorem państwowym. Relacje między obydwoma obszarami określa najogólniej zasada subsydiarności, zgodnie z którą pierwszeństwo w wykonywaniu określonych zadań przysługuje organizacjom sektora non profit, a państwo wykonuje tylko takie działania, z którymi te organizacje nie mogłyby sobie poradzić (brak infrastruktury, zasobów ludzkich itp.)¹². Działanie zasady subsydiarności najlepiej widoczne jest w służbie zdrowia i opiece społecznej, gdzie bardzo dużą część zadań, tradycyjnie wykonywanych przez państwo, przejmują organizacje non profit (prowadzenie szpitali, domów opieki, domów dziecka itp.). Istotne jest przy tym, że zgodnie z ww. zasadą organizacje te korzystają ze środków publicznych, którymi zarządzają jednak w sposób samodzielny i niezależny od państwa. Jak podkreślają Anheier i Seibel, zasada subsydiarności określa tym samym rodzaj specyficznego partnerstwa między państwem a trzecim sektorem oraz stanowi ekonomiczny fundament dla tego drugiego¹³. Niestety, w ostatnich latach fundament ten zaczyna się chwiać, co jest wynikiem coraz większego deficytu budżetowego w Federacji i w krajach związkowych. Kłopoty finansowe państwa automatycznie przekładają się na zmniejszającą się ilość dotacji dla organizacji działających w trzecim sektorze. Autorzy raportu Maecenata

¹¹ Klasyfikacja za H.K. Anheier, W. Seibel, *Der Nonprofit Sektor in Deutschland* [w:] Ch. Badelt, *Handbuch der Nonprofit Organisationen. Strukturen und Management*, Stuttgart 1999, s. 24–25.

¹² Anheier i Seibel wymieniają dwie dodatkowe zasady określające jakość niemieckiego sektora non profit: zasadę samorządności oraz zasadę wspólnego gospodarowania. Tamże, s. 22–23.

¹³ Tamże, s. 23.

Institut wskazują np. na szczególnie trudną sytuację w Badenii-Wirtembergii, gdzie w roku 2004 doszło nawet do strajku stowarzyszeń sportowych, oraz w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, gdzie na poziomie gmin zlikwidowano dotacje dla instytucji strukturalnych wspierających zaangażowanie obywatelskie¹⁴.

Mimo kłopotów finansowych, państwo pozostaje jednak nadal podstawowym donatorem organizacji trzeciego sektora. Anheier i Seibel mówią nawet o rodzaju symbiozy, która istnieje pomiędzy obydwooma obszarami¹⁵. Państwo jest bowiem gwarantem istnienia i funkcjonowania trzeciego sektora – nie tylko poprzez dotacje, ale przede wszystkim przez stanowienie i wykonywanie prawa. Jednocześnie państwo (jego organy) zostaje zwolnione z wykonywania określonych zadań, zwłaszcza w sferze socjalnej, opiece społecznej, kulturze, sporcie itp., z których wykonaniem o wiele lepiej i taniej radzą sobie organizacje non profit. To specyficzne współdziałanie (symbioza) sektora państwowego i pozarządowego w Niemczech sprawia jednak, że stopień uzależnienia (głównie finansowego) drugiego od pierwszego jest jednym z największych w Europie.

Rolę pośrednika pomiędzy obydwooma sektorami, podobnie jak w innych krajach, przejmują partie polityczne. Anheier i Seibel wskazują na dwukierunkowość tego pośredniczenia. W perspektywie poziomej, a zatem w stosunkach między państwem i sektorem non profit, partie pośredniczą poprzez podwójne członkostwo poszczególnych osób w organach i gremiach obydwóch sektorów. W perspektywie pionowej zaś partie tworzą związki pomiędzy regionalnymi lub centralnymi organami państwowymi i organizacjami non profit, zapewniając im, z jednej strony, konieczne zasoby, z drugiej zaś – pozwalając im oddziaływać na kształtowanie bieżącej polityki¹⁶. Tym samym organizacje trzeciego sektora nie ograniczają się tylko do wykonywania jakichś określonych zadań na rzecz dobra wspólnego, lecz są również do pewnego stopnia ośrodkami stałego wywierania wpływu na życie polityczne i społeczne.

Trzeci sektor w Niemczech w świetle badań empirycznych

Jak wspomniałem, lata dziewięćdziesiąte przynoszą wzmożone zainteresowanie problematyką społeczeństwa obywatelskiego nie tylko wśród badaczy, lecz także polityków. W ostatniej dekadzie poprzedniego wieku mamy również do czynienia z pierwszymi, szeroko zakrojonymi badaniami empirycznymi, których przedmiotem jest jakościowy i ilościowy opis zaangażowania obywatelskiego w RFN. Jako kamień milowy traktuje się w tym kontekście Johns Hopkins University Comparative Nonprofit Sector Project, który obejmował od początku również Niemcy¹⁷. Wyniki tych badań nadal stanowią jedno z najważniejszych i najobszerniejszych źródeł wiedzy o trzecim sektorze w Niemczech. W latach 1995–1999 projekt wkroczył w drugą fazę i dostarczył wiedzy porównawczej o rozwoju tego sektora w latach kolejnych¹⁸. Podobne badania przeprowadzono również na

¹⁴ Raport Maecenata Institut, *Bürgerengagement...*, s. 10.

¹⁵ H.K. Anheier, W. Seibel, *Der Nonprofit...*, s. 26.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ H.K. Anheier, W. Seibel, *Defining the Nonprofit Sector: Germany*, „Working Papers of the Johns Hopkins Comparative Nonprofit Sector Project”, nr 6, Baltimore 1993.

¹⁸ E. Priller, A. Zimmer, *Arbeitsmarkt und Dritter Sektor in Deutschland – Zu den Ergebnissen des internationalen Vergleichs und einer bundesweiten Organisationsbefragung*, „Zeitschrift für

zlecenie Federalnego Ministerstwa ds. Rodziny, Seniorów, Kobiet i Młodzieży (BMFSFJ). W roku 1999 i 2004 odbyły się tak zwane badania wolontariatu („Freiwilligensurvey”), które uzupełniają opis dostarczony przez Johns Hopkins Project. Ponadto w roku 1999 niemiecki Bundestag powołał tak zwaną Komisję Ankietową (*Enquete-Kommission*) „Przyszłość zaangażowania obywatelskiego” („Zukunft des Bürgerschaftlichen Engagements”), w której skład weszły 22 osoby. Celem Komisji jest systematyczny opis zaangażowania obywatelskiego w Niemczech, przy jednoczesnym uwzględnieniu różnych jego typów i obszarów. Pierwsze wyniki badań i zalecenia przedstawiono w roku 2002¹⁹.

Najnowszą dostępną próbę opisu jakościowego i ilościowego zaangażowania obywatelskiego – w tym trzeciego sektora – stanowi raport Maecenata Institut ze stycznia 2005 roku²⁰. Choć ma on charakter orientacyjny i tylko podsumowuje różne niezależne badania w tej dziedzinie, daje bardzo istotny, aktualny przegląd wiedzy empirycznej o trzecim sektorze.

Korzystając z opisu dostarczonego przez wyżej wymienione projekty, poniżej zajmijmy się najważniejszymi jego zrębami, które powinny nam ukazać stan społeczeństwa obywatelskiego, w tym zwłaszcza sektora non profit w Niemczech.

W roku 2004 BMFSFJ we współpracy z instytutem badania opinii publicznej TNS Infratest przeprowadziło po raz drugi badanie zaangażowania obywatelskiego w organizacjach pozarządowych. Jak wspomniałem, pierwsze tzw. „badanie wolontariatu” („Freiwilligensurvey”) przeprowadzono w roku 1999, a po jego zakończeniu przedstawiono bardzo obszerny i kompleksowy raport, dotyczący wielorakich aspektów zaangażowania obywatelskiego, wykraczającego poza obowiązki związane z pracą, domem czy szkołą. W chwili obecnej nie jest jeszcze dostępny podobny raport dla roku 2004. Najprawdopodobniej ukaże się on dopiero na przełomie lat 2005/2006²¹. Opublikowane zostały natomiast skrócone wyniki tego badania w formie „Podsumowania”²².

Otóż w okresie od 22 kwietnia do 15 lipca 2004 roku przeprowadzono ankietę na reprezentatywnej próbie wybranych losowo 15 000 osób w wieku powyżej 14 lat. Pytania dotyczyły zaangażowania w 14 różnych obszarach, poczynając od sportu, kultury, poprzez straż pożarną, politykę, po religię i działalność charytatywną. Badanie to pozwala stwierdzić, że 70% społeczeństwa niemieckiego, poza zaangażowaniem w sprawy zawodowe i rodzinne, bierze aktywny udział w działalności różnego rodzaju grup, stowarzyszeń, organizacji i instytucji życia publicznego. W porównaniu z rokiem 1999 stanowi to wzrost o 4 punkty procentowe. Potwierdzenia nie znajduje tym samym dosyć często powtarzana teza o malejącym zaangażowaniu społecznym obywateli. Autorzy ankiety podzielili zaangażowanie na dwa rodzaje: powiązane z długoterminowym, ochotniczym wykonywaniem zadań i niewiążące się z wykonywaniem takich zadań. Zarówno w pierwszym (36%), jak i drugim przypadku (34%) zanotowano każdorazowo wzrost o 2 punkty procentowe (patrz rys. 2)²³.

öffentliche und gemeinwirtschaftliche Unternehmen”, t. 23, z. 3, s. 304–320. Tych samych autorów, *Der Dritte Sektor in Deutschland: Wachstum und Wandel*, „Gegenwartskunde”, 2001.

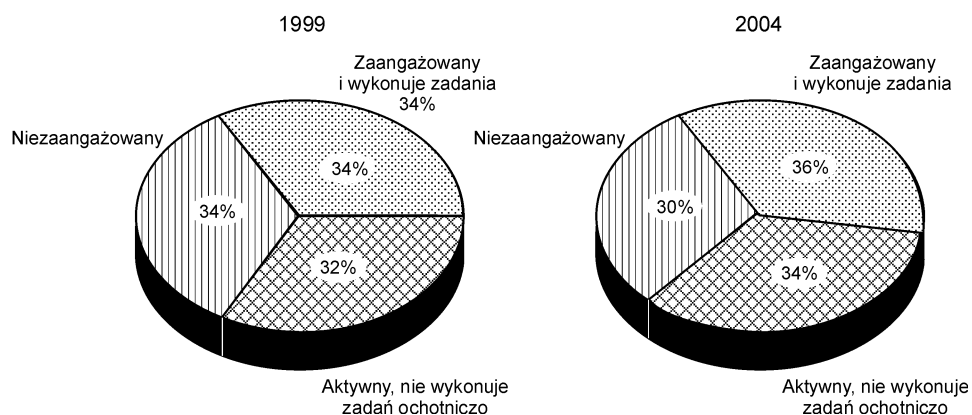
¹⁹ Enquete-Kommission „Zukunft des Bürgerschaftlichen...”

²⁰ Raport Maecenata Institut, *Bürgerengagement...*

²¹ Raport za rok 1999 ukazał się dopiero w roku 2001. B. von Rosenblatt, *Freiwilliges Engagement in Deutschland – Ergebnisse der Repräsentativerhebung zu Ehrenamt, Freiwilligenarbeit und bürgerschaftlichem Engagement – Gesamtbericht*, Stuttgart, Berlin, Köln 2001.

²² BMFSFJ: Kurzzusammenfassung. *Freiwilligensurvey 2004 – Ehrenamt, Freiwilligenarbeit, Bürgerschaftliches Engagement*, www.bmfsfj.de – stan na 1 kwietnia 2005.

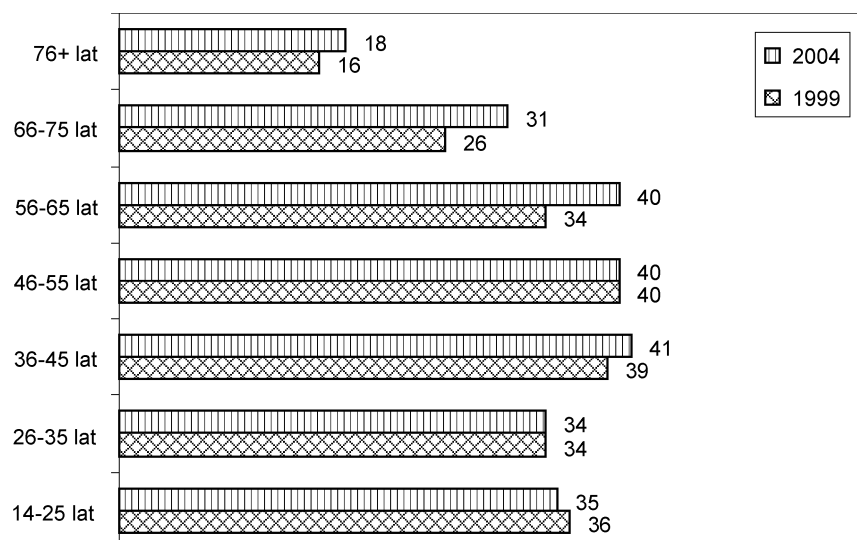
²³ Za: BMFSFJ, op.cit.



Rys. 2. Zaangażowanie i aktywność obywateli niemieckich powyżej 14 roku życia – lata 1999, 2004

Interesujące w tym kontekście jest również badanie dotyczące gotowości do działalności ochotniczej. Zgodnie z wynikami, 32% społeczeństwa wyraża chęć podjęcia takiej działalności, co daje wzrost o osiem punktów procentowych w porównaniu z badaniem z roku 1999. Podobnie jak w poprzednim badaniu, nie zmieniła się struktura obszarów, w których angażują się obywatele. Na pierwszym miejscu nadal utrzymuje się sport. W dalszej kolejności pojawiają się szkolnictwo, kultura i religia. Spośród powodów, jakimi obywatele uzasadniają swoje zaangażowanie, najważniejsza pozostaje nadal chęć współuczestnictwa w kształtowaniu własnej społeczności oraz pragnienie przynależności do jakiejś wspólnoty.

Interesująca jest również struktura wiekowa osób angażujących się społecznie (patrz rys. 3)²⁴.



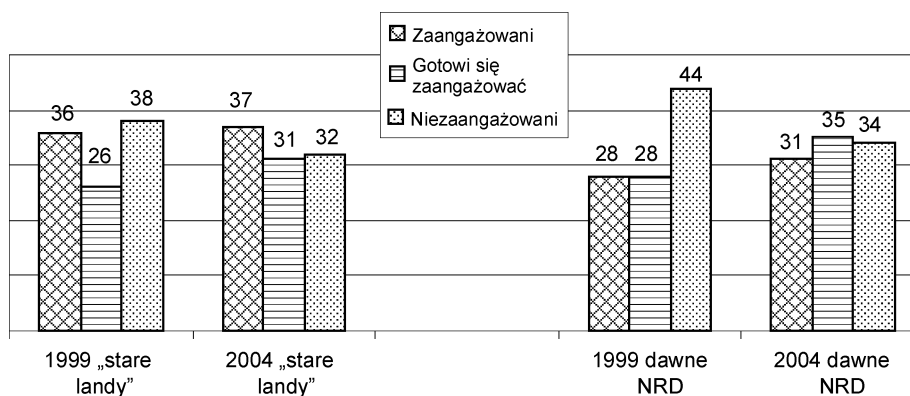
Rys. 3. Zaangażowanie obywateli według grup wiekowych w latach 1999 i 2004

²⁴ Tamże.

Jak widać, największy przyrost osób angażujących się społecznie odnotowano w grupie powyżej 55 roku życia. Wzrost ten wynosił 6 punktów procentowych. Tym samym ta grupa wiekowa stała się, obok grup 36–45 i 46–55 lat, jedną trzech, w których zaangażowanie jest największe. Najślabse pod tym względem pozostają grupy 76+ oraz 66–75 lat, choć i tu widać duży przyrost, zwłaszcza w grupie drugiej (+5 punktów procentowych).

Autorzy badania wolontariatu informują również, że wśród ludności niemieckiej wzrosła gotowość do samodzielnego przejmowania zadań, zwłaszcza w sferze socjalnej, które do tej pory tradycyjnie wykonywało państwo. Przykładem jest pomoc organizacji obywatelskich (rodziców) przy prowadzeniu i utrzymaniu przedszkoli i szkół²⁵.

Badanie wykazało również, że wzrasta aktywność obywateli w tzw. nowych landach, czyli w dawnym NRD (patrz rys. 4)²⁶.



Rys. 4. Zaangażowanie obywateli z rozróżnieniem na „stare landy” i „dawne NRD”

Jak widzimy, w roku 1999 w dawnym NRD publicznie angażowało się lub wykazywało taką gotowość łącznie tylko 56% ludności, podczas gdy w roku 2004 już 62%, co zbliża tę część Niemiec do wyniku 68% w tzw. „starych landach”. Takie zbliżenie widoczne jest zwłaszcza w odsetku osób niezaangażowanych, gdzie różnica w roku 2004 wynosi zaledwie 2%.

W pierwszym badaniu wolontariatu z roku 1999 podjęto próbę określenia „przeciętnego” Niemca i „przeciętnej” Niemki angażujących się w życie społeczne²⁷. W przypadku mężczyzn mamy na ogół do czynienia z osobnikami w średnim wieku, zintegrowanymi społecznie, posiadającymi rodzinę, dzieci, dobrze wykształconymi i dobrze zarabiającymi, zainteresowanymi działalnością ochotniczą w sporcie, zawodzie, polityce lub poza sferą rodzinną. W odniesieniu do kobiet na ogół mamy tu do czynienia z osobnikami w wieku średnim, zintegrowanymi społecznie, posiadającymi dzieci w wieku przedszkolnym lub szkolnym, dobrze wykształconymi, dysponującymi stosunkowo dużym dochodem na członka rodziny, pracującymi (często w niepełnym wymiarze), dysponującymi niewielką

²⁵ Tamże, s. 3.

²⁶ Tamże.

²⁷ Ponieważ jeszcze nie opublikowano kompletnych wyników drugiego badania wolontariatu, obecnie próba taka nie jest znana w odniesieniu do roku 2004.

ilością wolnego czasu (obowiązki domowe), jednak zainteresowanymi działalnością pozostającą w związku z ich aktualną sytuacją życiową²⁸.

Co do ilościowego zaangażowania kobiet i mężczyzn, Zierau wykazuje, że w większym stopniu angażują się mężczyźni – 38%, aż o osiem punktów procentowych więcej niż w przypadku kobiet.

Wśród mężczyzn i kobiet największą popularnością cieszą się formy zaangażowania związane ze sportem i rekreacją (mężczyźni 15%, kobiety 8%). Wśród mężczyzn w następnej kolejności pojawiają się organizacje związane ze spędzaniem wolnego czasu (7%), stowarzyszenia muzyczne i kulturalne (6%) itp. Wśród kobiet na drugim miejscu znajduje się działalność związana ze szkołą (7%), następnie obszar związany z religią/Kościółem (6%), działalność w sferze socjalnej oraz formy działalności związane ze spędzaniem wolnego czasu (odpowiednio po 5%) itd. Z powyższego wynika, że kobiety nie tylko angażują się w mniejszym stopniu, ale angażują się w dziedzinach innych niż mężczyźni²⁹.

Interesujące wydają się też badania dotyczące motywacji obywateli do zaangażowania w organizacjach sektora non profit.

W tej kwestii wyniki Johns Hopkins Project pokrywają się zasadniczo z wynikami pierwszego badania wolontariatu. Najważniejszym powodem pozostaje przyjemność czerpana z zaangażowania – łącznie 98% wskazań. Na kolejnych miejscach (możliwe wielokrotne odpowiedzi) pojawia się chęć spotykania ludzi/zawierania przyjaźni – łącznie 92% wskazań, w dalszej kolejności występują dopiero motywy takie, jak zdobywanie doświadczeń (80%), chęć bycia aktywnym (78%), chęć dokonywania zmian (77%) itd. (patrz tabela 1)³⁰.

T a b e l a 1. Powody zaangażowania obywateli niemieckich w organizacjach non profit

	Tak	Raczej tak	Raczej nie	Nie
Sprawia mi przyjemność	65	33	2	–
Chcę spotykać ludzi/zawierać przyjaźnie	48	44	6	2
Chcę być aktywny	40	38	13	8
Chcę coś zmienić	36	41	18	4
Chcę zdobywać nowe doświadczenia życiowe	33	47	15	5
Chcę pomagać innym,	32	53	13	2
Chcę wnieść swoje zdolności/umiejętności	31	54	11	4
Jest to moją moralną powinnością	25	39	20	16
Takie mam przekonania religijne	19	23	18	40
Chcę zdobywać nowe umiejętności	18	43	26	13
Takie mam przekonania polityczne	15	19	25	40
Robię to dla społecznego prestiżu	15	19	25	40

²⁸ J. Zierau, *Genderperspektive – Freiwilligenarbeit, ehrenamtliche Tätigkeit und bürgerschaftliches Engagement bei Männern und Frauen* [w:] B. von Rosenblatt, *Freiwilliges Engagement...*, s. 138.

²⁹ Tamże, s. 137.

³⁰ *Johns Hopkins Comparative Nonprofit Sector Project* [za:] E. Priller, A. Zimmer, *Der Dritte...*, s. 11. Podobnego obrazu dostarcza pierwsze badanie wolontariatu; B. von Rosenblatt, *Der Freiwilligensurvey 1999: Konzeption und Ergebnisse der Untersuchung* [w:] B. von Rosenblatt, *Freiwilliges Engagement...*, s. 113. Rosenblatt stosuje jednak, zamiast skali procentowej, skalę od 1 do 5.

Obywatele niemieccy, chcący się zaangażować, mają do wyboru cały szereg organizacji. Jak podają autorzy raportu Maecenata Institut w Niemczech, istnieje ich obecnie około miliona. Mają różną wielkość, różne cele i formy prawne. W roku 2001 po raz pierwszy, i jak dotąd jedyny, dokonano próby ich policzenia, co powiodło się tylko w ograniczonym zakresie, a uzyskane dane należy traktować jako przybliżone. Zgodnie z nimi, w Niemczech istnieje 544 701 stowarzyszeń zarejestrowanych (*eingetragene Vereine*). Największą ich część stanowią organizacje związane ze sportem (39,6%), za nimi stowarzyszenia organizujące czas wolny (17,4%), zajmujące się opieką społeczną (13,3%), kulturą (11,4%) itd.³¹. Obok stowarzyszeń zarejestrowanych istnieje około 350 000 różnych stowarzyszeń niezarejestrowanych – co dopuszcza konstytucyjna wolność zrzeszania. Łącznie w stowarzyszeniach działa około 50% osób, które w ogóle angażują się w organizacje obywatelskie. W roku 1999 stanowiło to 43%. Zimmer podaje bardziej szczegółowy rozwój uczestnictwa w różnych typach organizacji w latach 1984–1998, uwzględniając przy tym podział na tzw. „stare landy” i dawne NRD³².

T a b e l a 2. Członkostwo w organizacjach i stowarzyszeniach w latach 1984–1998

	„Stare landy”				Dawne NRD	
	1984	1988	1993	1998	1993	1998
	w %					
Członkostwo w:						
związku zawodowym	16	16	17	12	25	13
partii	5	5	5	4	3	3
inicjatywie obywatelskiej	2	2	2	1	0	1
Stowarzyszeniu:						
kościelnym	7	10	7	9	5	3
muzycznym/chórze	7	8	6	7	1	2
sportowym	28	29	28	29	10	12
innym	19	24	28	28	10	12
Nie jest członkiem żadnej organizacji	44	42	44	42	53	62

Klasyfikacja Zimmer uwzględnia podwójne członkostwo w różnych organizacjach. Jak widać, i w tym zestawieniu najbardziej popularne pozostają stowarzyszenia sportowe. Ciekawe wydają się dane dotyczące Niemiec wschodnich, które potwierdzają niski stopień partycypacji w inicjatywach obywatelskich w tej części kraju. Odsetek obywateli niebędących członkiem żadnej inicjatywy wynosił tu w roku 1998 aż 62% i był wyższy o 20 punktów procentowych niż w Niemczech zachodnich.

Obok stowarzyszeń kolejną istotną formą zaangażowania obywatelskiego w obrębie sektora non profit pozostają fundacje. Już na początku lat dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku liczba około 7000 fundacji stawiała Niemcy na drugim miejscu za Stanami Zjednoczonymi. W ostatnich latach sektor fundacji podlega bardzo wyraźnemu dynamicznemu rozwojowi. Zgodnie z danymi raportu Bundesverband Deutscher Stiftungen (BDS), w roku 2001 powstało 829, w 2002 – 789, w 2003 – 784, a w roku 2004 około 800 nowych funda-

³¹ Raport Maecenata Institut, *Bürgerengagement...*, s. 5–6.

³² A. Zimmer, *Bürgerengagement...*, s. 49.

cji posiadających zdolność prawną³³. Łączną liczbę fundacji w Niemczech ocenia się na 12 940 (BDS) do około 18 000 (nie wliczając fundacji kościelnych)³⁴. Świadczy to, bez wątpienia, o ogromnym potencjale, jaki posiadają te instytucje. Niebagatelne są też środki finansowe, jakimi one dysponują. W roku 2004 wielkość wydatków, jakie poniosły fundacje wynosiła około 25 miliardów euro³⁵. Do najpopularniejszych obszarów, w jakich działają fundacje, należą: kultura i sztuka, sport, ochrona środowiska i przyrody, zdrowie itd.

Najważniejszą podstawę prawną do tworzenia fundacji prawa cywilnego, posiadających zdolność prawną, tworzą §§ 80 do 88 niemieckiego *Kodeksu cywilnego* oraz specjalna ustawa z roku 2002 w sprawie modernizacji sektora fundacji.

Ponadto we wszystkich krajach związkowych obowiązują osobne ustawy dotyczące fundacji, które realizują poszczególne zapisy ww. ustaw federalnych. Ustawy krajowe określają kompetencje państwa w odniesieniu do fundacji, wymogi formalne dla statutów fundacji, kwestie majątkowe oraz obowiązki fundacji.

Obok fundacji posiadających osobowość prawną istnieją również tzw. fundacje niesamodzielne, nazywane także fundacjami powierniczymi lub fiducyjnymi, nieposiadające osobowości prawnej. Powstają one wtedy, gdy fundator przekazuje majątek osobie prawnej prawa prywatnego lub gminie po to, by zyski były spożytkowane na jakiś określony cel³⁶. Właśnie w związku z istnieniem tej formy prawnej fundacji istnieją rozbieżności co do łącznej liczby fundacji w Niemczech. Ponieważ fundacje fiducyjne nie są jednoznacznie zdefiniowane w niemieckim *Kodeksie cywilnym*, często nie są one w ogóle uwzględniane w badaniach.

Od roku 1996 również w Niemczech powstają – na wzór amerykańskich *community foundations* – fundacje obywatelskie (*Bürgerstiftungen*). Są to instytucje pożytku publicznego, powoływane do wspierania różnego rodzaju inicjatyw służących dobru wspólnemu na niwie lokalnej, gromadzące w tym celu odpowiednie środki finansowe i niezależne od organów lokalnej władzy państwowej. Ich liczba w Niemczech jest w chwili obecnej stosunkowo niewielka. W zależności od źródła określa się ją na 78 (*Initiative Bürgerstiftungen*)³⁷ do 100 (*Aktive Bürgerschaft*)³⁸. Zakłada się jednak, że w najbliższych latach ten rodzaj zaangażowania obywatelskiego będzie coraz bardziej zyskiwał na znaczeniu. Powstały też odpowiednie stowarzyszenia i grupy wspierające zakładanie fundacji obywatelskich. Do najważniejszych należą: *Arbeitskreis Bürgerstiftungen des Bundesverbandes Deutscher Stiftungen*, *Initiative Bürgerstiftungen* oraz *Aktive Bürgerschaft e. V.*

Poza wymienionymi formami organizacyjnymi, na granicy trzeciego sektora i sektora rynkowego działają tak zwane spółki pożytku publicznego z o.o. oraz spółki akcyjne pożytku publicznego. Istnienie takich podmiotów gospodarczych wynika z powiązania przepisów z niemieckiego prawa spółek, określającego wymogi dla spółek akcyjnych i spółek z o.o., oraz przepisów prawa podatkowego, zgodnie z którym podmioty uznane za użyteczne publicznie korzystają z udogodnień fiskalnych (patrz wyżej). §§ 51–68 *Ordynacji po-*

³³ Raport Bundesverband Deutscher Stiftungen, *Stiftungen in Zahlen 2004*, www.bundesverband-deutscher-stiftungen.de – stan na 1 kwietnia 2005.

³⁴ Raport Maecenata Institut, *Bürgerengagement...*, s. 7.

³⁵ Tamże.

³⁶ Informacje prawne na stronie www.bundesverband-deutscher-stiftungen.de – stan na 1 kwietnia 2005.

³⁷ www.buergerstiftungen.de – stan na 1 kwietnia 2005.

³⁸ www.aktive-buergerschaft.de/vab – stan na 1 kwietnia 2005.

datkowej mówią ogólnie o organizacjach, nie rozróżniając ich formy prawnej, dzięki czemu również spółki (SA i z o.o.) mogą zostać uznane za spełniające wymogi użyteczności publicznej. Od tradycyjnych spółek różni je przede wszystkim to, że ich (pierwszorzędnym) celem nie jest osiąganie zysków, lecz wypełnianie jakiejś społecznie istotnej misji. Właściciele/akcjonariusze takiej spółki rozliczają ją nie, lub nie tylko z wyniku finansowego, lecz z wypełnienia tej misji.

Jak wskazuje Sprengel, do tej pory spółki tego typu zajmowały się zasadniczo jedynie prowadzeniem ogrodów zoologicznych. W ostatnich latach mamy jednak do czynienia ze wzrostem liczby spółek pożytku publicznego, które zajmują się działalnością naukową i badawczą, opieką społeczną i zdrowotną oraz wspieraniem współżycia społecznego³⁹.

Pozostałe formy zaangażowania obywateli w różne formy działalności, pozostające poza działalnością zarobkową i zobowiązaniami wobec rodziny/wspólnoty, wymieniłem powyżej. W tym miejscu można jeszcze wskazać na zasięg działalności organizacji non profit. Jak wynika z badań w ramach Johns Hopkins Project, obywatele najbardziej zainteresowani są działalnością w ich bezpośrednim otoczeniu, czyli na poziomie lokalnym. Zimmer i Priller podkreślają, że w ramach organizacji non profit na tym właśnie poziomie tworzą się liczne i silne sieci powiązań społecznych. Zaangażowanie w najbliższym otoczeniu staje się dla wielu obywateli również formą reakcji na coraz bardziej postępującą globalizację lub centralizację i wynikające z nich problemy⁴⁰. Wagę zaangażowania na poziomie lokalnym obrazuje poniższa tabela⁴¹:

T a b e l a 3. Zasięg działalności niemieckich organizacji non profit

Zasięg działalności	Przed wszystkim	Częściowo	Nie
	w %		
Gmina	66	27	7
Region	40	51	9
Kraj związkowy	33	44	23
Cały kraj	25	35	40
Międzynarodowy	11	35	54

Ogromne zaangażowanie organizacji non profit w sprawy lokalne (łącznie 93%) sprawia, że stały się one niezbędnymi elementami lokalnej infrastruktury, z której istnienia bardzo chętnie korzystają organy władzy samorządowej. Organizacjom tego typu tradycyjnie powierzane jest wykonywanie zadań takich, jak prowadzenie przedszkoli, basenów, stadionów, domów opieki, organizacja życia kulturalnego itp. Mówi się, że na poziomie lokalnym między sektorem państwowym i sektorem non profit wytworzył się rodzaj bardzo głębokiej symbiozy, a nawet rodzaj nieodzownej i dwukierunkowej współzależności.

³⁹ R. Sprengel, *Die gemeinnützige Aktiengesellschaft (gAG): Renaissance einer Organisationsform für bürgerschaftliches Engagement? Ein sozialwissenschaftlicher Problemaufriss*, „Opusculum”, nr 15/2004, s. 8.

⁴⁰ E. Priller, A. Zimmer, *Der Dritte...*, s. 11–12.

⁴¹ *Johns Hopkins Comparative Nonprofit Sector Project* [za:] E. Priller, A. Zimmer, *Der Dritte...*, s. 12.

W kontekście rozważań dotyczących społeczeństwa obywatelskiego w Niemczech warto jeszcze wskazać na jego związek z sektorem gospodarczym. Od wczesnych lat siedemdziesiątych poprzedniego wieku również w Niemczech toczy się, przeniesiona z gruntu amerykańskiego, dyskusja dotycząca odpowiedzialności społecznej przedsiębiorstw – tzw. *corporate citizenship* lub *corporate social responsibility*. Moim celem nie jest wgłębianie się w zagadnienia definicyjne i szczegółowe określenie (rozróżnienie) tych pojęć⁴². Tu ograniczmy się jedynie do ogólnej konstatacji, że pojęcie *corporate citizenship* zakłada, iż przedsiębiorstwa, jako podmioty mające wpływ na życie społeczne, mają do wypełnienia w społeczeństwie jakąś określoną rolę, która jednak nie może się tylko ograniczać do wykorzystywania społeczeństwa oraz jego zasobów. Przedsiębiorstwa w tym ujęciu są w pewnym stopniu odpowiedzialne za społeczeństwo, powinny się angażować na jego rzecz, przede wszystkim poprzez wspieranie organizacji społecznych (trzeciego sektora).

W ostatnich latach pojawiły się pierwsze próby empirycznego zbadania problematyki *corporate citizenship*. Reimer wskazuje na dwa badania tego typu. W obu przypadkach firmy okazały jednak bardzo niewielkie zainteresowanie rozesyłanymi ankietami. Odsetek wypełnionych i odesłanych kwestionariuszy wynosił zaledwie 6 i 10%⁴³. Dlatego wszelkie dane dotyczące *corporate citizenship* mają charakter raczej orientacyjny.

Klasyczną formą wspomagania sektora non profit przez podmioty gospodarcze jest tzw. *corporate giving*, czyli wszelkie formy przekazywania środków finansowych i materialnych na rzecz organizacji działających w tym sektorze. Zgodnie danymi raportu Maecenata Institut, rocznie przekazywanych jest w postaci darowizn około 500 milionów euro. Do tego dochodzą różne formy sponsoringu. W roku 2004 na sponsorowanie inicjatyw społecznych, ekologicznych i kulturalnych wydano około 600 milionów euro⁴⁴.

Choć *corporate giving* pozostaje nadal najbardziej popularną formą angażowania się firm we wspieranie trzeciego sektora, w ostatnim okresie coraz popularniejsze staje się tzw. *corporate volunteering*. Jego założeniem jest to, że zamiast przekazywania środków pieniężnych, przedsiębiorstwa oddelegowują swoich pracowników do wykonania zadań w organizacjach non profit. Reimer podaje dziewięć różnych projektów, w których podjęto próbę wdrożenia *corporate volunteering*. Przykładem niech będzie projekt *switch* w monachijskim oddziale firmy Siemens, w ramach którego kadra kierownicza oddelegowywana jest na osiem dni do pracy w organizacjach pożytku publicznego. Projekt odbywa się we współpracy z miastem Monachium⁴⁵. Zgodnie z raportem Maecenata Institut w Niemczech prowadzone są w tej chwili 33 projekty tego typu⁴⁶. Ponieważ mamy jednak tu do czynienia ze zjawiskiem stosunkowo nowym, badania w tym względzie mają charakter raczej orientacyjny.

⁴² Takiego rozróżnienia i podsumowania niemieckiego dyskursu w tym zakresie dostarcza S. Reimer, *Corporate Citizenship in Diskussion und Praxis* [w:] S. Reimer, T. Wettenmann, H. Backhaus-Maul, *Aktuelle Beiträge zu Corporate Citizenship. Diskussionspapiere zum Nonprofit-Sektor*, 2004, nr 26, s. 5 i n.

⁴³ Tamże, s. 9.

⁴⁴ Raport Maecenata Institut, *Bürgerengagement...*, s. 9.

⁴⁵ S. Reimer, *Corporate Citizenship...*, s. 11–12.

⁴⁶ Raport Maecenata Institut, *Bürgerengagement...*, s. 9.

Podsumowanie

Problematyka społeczeństwa obywatelskiego w Niemczech, podobnie jak w innych krajach, jest bardzo złożona i stanowi przedmiot intensywnych badań naukowych. Poza tradycyjnie prowadzonym dyskursem teoretycznym, dotyczącym fenomenów społeczeństwa obywatelskiego, zaangażowania obywatelskiego czy trzeciego sektora, ostatnie lata przyniosły ważne i zakrojone na szeroką skalę badania empiryczne. Pozwoliły one określić w miarę dokładnie dynamikę i jakość społeczeństwa obywatelskiego w Niemczech. Obraz, który wyłania się z tych badań, potwierdza, że Niemcy są krajem, w którym stopień zaangażowania obywateli w działania pozostające poza obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi jest bardzo wysoki. Wbrew często powtarzanym opiniom okazało się również, że zaangażowaniem tym wykazuje się coraz większy odsetek obywateli i sądząc po rozwoju w ostatnich latach, trend ten będzie się utrzymywał. Problematyczna pozostaje nadal sytuacja we wschodnich Niemczech. Choć po zjednoczeniu w ramach tzw. „unii społecznej” dawne NRD zostało objęte przepisami prawa regulującego interesujący nas obszar, zmiany strukturalne w samym społeczeństwie wschodnich Niemiec postępują nadal bardzo powoli. Ostatnie badania sygnalizują jednak, że w chwili obecnej i tu zaczyna się dokonywać bardzo istotna zmiana, a różnice między obydwoma częściami RFN stają się coraz mniejsze.